

Według Sierakowskiego, Czartoryskiej, Giżyckiego i Strumiłły woda stanowił niezbędny składnik ogrodu, "bez niej żadna plantacja nie będzie doskonała". To też, podobnie jak dawniej, lokowano siedziby ogrodowe w sąsiedztwie rzek i jezior, tworząc sztuczne stawy i sadzawki, prowadzono przez ogrody strugi, piętrząc je w kaskady dół nad brzegami rzek i jezior: Śmiełów nad Lutynią, Jabłonną nad Wisłą, Witosław, Kwilcz, Krynice, Czarny Ostrów nad jeziorami. Rozległe malownicze stawy, stanowiące centra kompozycyjne ogrodów, powstały w Aleksandrii Siedleckiej, w Arkadii, w Krakowcu, w Kościelcu, a nad ich brzegami skupione były budynki mieszkalne i pawilony ogrodowe, akwedukty, ruiny, świątynie i grobowce. W słynnej Zofiówce utworzono sztuczne jezioro "ujęte w brzegi o pięknych liniach, otoczone kulisami drzew płaczących, zanurzających swe warkocze w toni wodnej". W Sewerenówce Mikler ujął widok z pałacu na trzy ogromne stawy, piętrami schodzące w dal, w oprawę potężnych dekoracyjnych skupień drzew i krzewów. Jeden z najpiękniejszych układów wodnych, w powiązaniu z architekturą, powstał niewątpliwie w Łazienkach Królewskich w Warszawie.